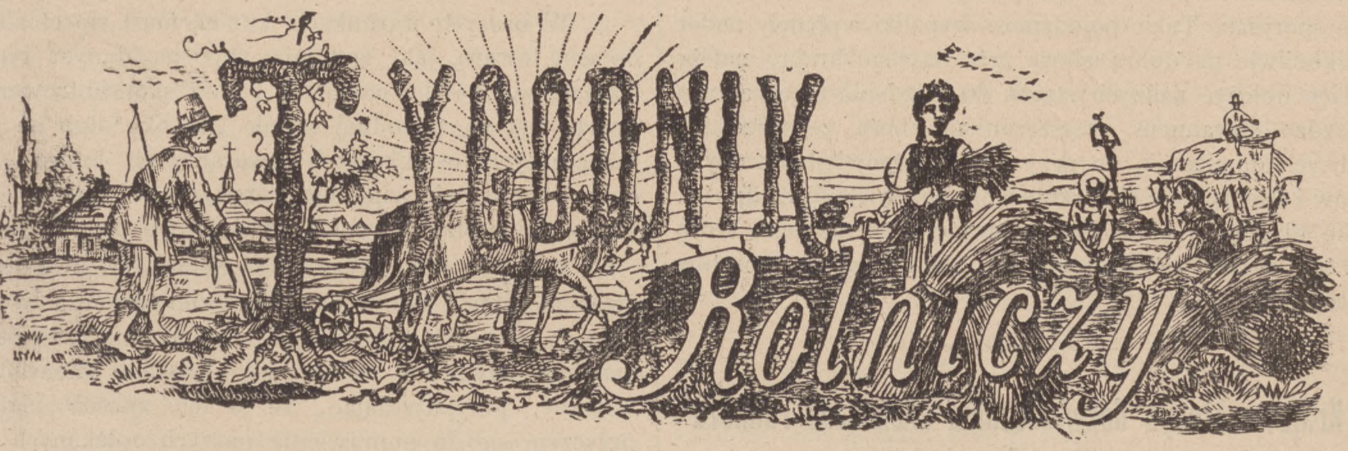
Nr. 32. Kraków, 10 Sierpnia 1895. Rok XII.



Organ c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: w państwie austr. rocznie 6 złr. w. a., półr. 3 złr. w. a., w W. ks. poznańskiem i całem państwie niem. rocznie 12 marek, półr. 6 marek, w Królestwie polskiem rocznie 6 rubli, półr. 3 ruble. Dla pp. Oficyalistów pryw. rocznie 4 złr. w. a. Pojedynczy numer 12 ct. w. a. Cena inseratu od miejsca wiersza dwułamowego dla członków Tow. okręg., prenumerujących „Tygodnik“ 4 centy, dla wszystkich innych 8 centów.

„Tygodnik rolniczy“ wychodzi w Sobotę każdego tygodnia. Niefrankowanych listów nie przyjmuje się. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Manuskrypta winne być opatrzone podpisem autora; nieumieszczonych nie zwraca się. Zamówienia na „Tygodnik“ i ogłoszenia, przyjmuje Administracya „Tygodnika“ przy ulicy Garbarskiej, l. 7, artykuły zaś należy odsyłać do Redakcyi przy ulicy Garncarskiej l. 5.

Treść: W sprawie sporyszu. — Krajowa stacya doświadczalna chemiczno rolnicza w Dublanach. — Rozmaitości. — Oznajmienia. Ogłoszenia. — Wiadomości handlowe.

W sprawie sporyszu.

W dniu 6 lipca b. r. odbyło się w Wiedniu posiedzenie „Najwyższej Rady zdrowia, na którem nadradca prof dr. Vogl referował sprawę zanieczyszczenia sporyszem zboża i wyrobów młynarskich, zbijając błędne pod tym względem zapatrywanie i lekceważenie tego niebezpieczeństwa tak w kołach rolniczych, jak i handlowych. Najwyższa Rada zdrowia stwierdziła ponownie znaną od dawna szkodliwość sporyszu jako trucizny. Zawartość jego w zbożu, przeznaczonem do mielenia, tak w ogóle, jak szczególnie przy większej od oznaczonej już prawem minimalnej ilości, która da się osiągnąć przy starannem oczyszczeniu zboża zapomocą ogólnie znanych środków technicznych, uważaną być musi zarówno za n i e d o p u s z c z a l n ą, jak i inne zanieczyszczanie artykułów spożywczych ciałami trującemi lub szkodliwemi dla organizmu, n. p.: mięso trychinami, bacillami karbunkułowemi i t. p.

Ponieważ więc zanieczyszczanie zboża, a raczej wyrabianego z niego pieczywa lub innych przedmiotów pożywienia, ilością sporyszu przewyższającą ową cyfrę minimalną, okazało się dla zdrowia ludzi nader szkodliwem, należy zatem unikać tego bardzo starannie. Częste spożywanie podobnego pieczywa wywoływało w ostatniem stuleciu nader ciężkie choroby, co sprawdzono szczególnie w krajach monarchii austryackiej. Wypadki podobne pojawiać się mają dotychczas w niektórych okolicach Galicyi.

Opierając się na wielokrotnych orzeczeniach w tym względzie, Najwyższa Rada zdrowia zwraca ponownie uwagę rolników i młynarzy, iż poślady, użytkowane przy czyszczeniu zboża, zawierają oprócz sporyszu także nasiona innych roślin trujących. Skarmianie ich zatem czy to samych, czy w zmieszaniu ze zbożem niewyczyszczonem, być powinno tak ze względów weterynaryjnych, jak i ogólno zdrowotnych unikanem przy produkowaniu nabiału lub mięsa, albo też przy dodawaniu tych odpadków do zboża, mającego być mielonem dla pożywienia ludzkiego.

Orzeczenie powyższe Rady zdrowia, przytoczone tu prawie dosłownie, ważnem jest szczególnie dla rolników w Galicyi, którzy przy dostawach żyta dla armii spotykają się często z zarzutem zbytniej zawartości w niem sporyszu. Zarzut ten, często nieusprawiedliwiony i mogący odnosić się do pojedynczych tylko wypadków lub okolic, był jednak powodem sprowadzania dla użytku znajdującego się u nas wojska znacznej ilości żyta węgierskiego z uszczerbkiem produkcyi krajowej.

Komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego zmuszony był już kilkakrotnie do wystąpienia w obronie jakości żyta naszego, wskutek czego okazało się, iż przyczyną owej złej opinii była nieostrożność lub lek-

ceważenie niektórych dostawców, nie uwzględniających dostatecznie potrzeby należytego oczyszczenia zboża ze sporyszu. Takie pojedyncze wypadki wpłynęły nader szkodliwie na dobrą sławę żyta naszego kraju, należy więc dołożyć usilnych starań do uchylenia tego zarzutu bardzo starannem oczyszczaniem zboża ze wszelkich obcych domieszek, co przy użyciu odpowiednich młynków i trieurów da się uskutecznić bez wielkiej trudności. Nie obniżajmy samochcąc wartości żyta naszego, która i tak zeszła już do cen nie pokrywających kosztów produkcyi.

Krajowa stacya doświadczalna chemiczno rolnicza w Dublanach.

Kontrola nawozów sztucznych i pasz skoncentrowanych.

Nieuczciwy handel nawozami sztucznymi i paszami skoncentrowanemi, przynosi szkodę rolnictwu nietylko z tego względu, że powoduje stratę materyalną jednostki, ale nierównie większą przez to, że zawodząc oczekiwania rolnika, zniechęca go do stosowania środków intezywniejszego gospodarstwa. W ten sposób postęp rolnictwa zostaje wstrzymanym w swym naturalnym biegu i po części też i temu przypisać należy, że pomimo zachęcających przykładów zachodu Europy, u nas zastosowanie nawozów sztucznych jest tak mało rozpowszechnionem. Obawa, z jaką często odzywają się rolnicy, ma swe uzasadnienie w zebranem doświadczeniu.

Zarówno nawozy sztuczne, jak i pasze skoncentrowane, są tego rodzaju produktami, których ocena zewnętrzna daje nam bardzo małe wskazówki co do ich rzeczywistej wartości, a niepotrzeba wielkiego zachodu ze strony nieuczciwego fabrykanta, ażeby zupełnie bezwartościowym przymieszkom nadać zewnętrzny wygląd miarodajnych składników. W otręby może wejść niepostrzeżenie znaczna część trocin, zmiotków i t. p.; żużle Thomasa można „zrobić“ zabarwieniem bezwartościowych minerałów, a zmysły nawet wytrawnego praktyka nie są w stanie odróżnić tego rodzaju falsyfikatu od towaru najlepszego.

Podstawę umiejętnej oceny daje nam rozbiór chemiczny, poparty w niektórych wypadkach badaniem mikroskopowem, więc z konieczności pomiędzy fabrykanta nawozów sztucznych i pasz skoncentrowanych, a rolnika, wejść musi strona trzecia — fachowa i ciesząca się obustronnem zaufaniem, która tego rodzaju ocenę przeprowadzić potrafi.

Z tych względów wszędzie, równolegle do rozpowszechniania się użycia nawozów sztucznych i pasz skoncentrowanych, rozwija się tak zwana „k o n t r o l a“ tych produktów, prowadzona przez stacye doświadczalne.

Celem jej jest: zapewnienie kupującym możności nabycia towaru dobrego.

Uczciwemu fabrykantowi stwarza kontrola warunki, umożliwiające wytrzymanie konkurencyi z szachrajstwem.

W naszych warunkach kupiec musi się stosować do cen towaru, jaki znajduje zbyt na danym rynku. Tam, gdzie handel nawozów i pasz skoncentrowanych oparty jest na zawodnej ocenie „na oko“ lub na małoznaczących cennikowych gwarancyach kupca, tam dobry towar nie znajduje ceny odpowiadającej jego wartości i zostaje z rynku wyciśnionym przez zły.

W myśl uchwał Wysokiego Sejmu, krajowa stacya doświadczalna i kontrolna chemiczno rolnicza w Dublanach postawiła sobie za pierwsze zadanie, zajęcie się handlem nawozami sztucznymi i paszami skoncentrowanemi, przypuszczając, że w ten sposób nietylko przyczyni się do poprawienia naszych opłakanych stosunków pod tym względem, ale i tem samem się ułatwi rozpowszechnienie środków intezywniejszego rolnictwa, które choć nie wszędzie, ale w wielu miejscach naszego kraju podnieść mogą znakomicie dochody rolnika, nawet przy obecnych niskich cenach produktów.

Z konieczności, w braku specyalnego prawodawstwa państwowego, jedynie możliwą drogą u nas jest oparcie handlu nawozowego na zasadzie dobrowolnej gwarancyi, dawanej przez fabrykanta w tej postaci, że poręcza on pewną minimalną zawartość składników wartościowych i umożliwia odbiorcy, nie nazbyt małej ilości towaru, bezpłatne korzystanie z rozbiorów w krajowej stacyi chemiczno rolniczej w Dublanach.

Zarazem obie strony zgadzają się na to, że podstawą wzajemnego obrachunku będzie stanowić ten rozbiór.

W razie, jeśli kupujący, dajmy na to, mąkę kostną, otrzymał w towarze 2% kwasu fosforowego mniej niż było gwarantowanem, wówczas sprzedający jest obowiązany wrócić mu wartość tych dwóch % według taksy podanej w cenniku. Tak więc z góry określony jest sposób, w jaki będą rozstrzygane kwestye, mogące powstać pomiędzy stronami.

I dzisiaj każdy prawie kupiec daje gwarancyę swego towaru, lecz jest to gwarancya, jakbyśmy ją nazwać mogli „z grzeczności“, bliżej nieokreślona. Przy zaprowadzeniu k o n t r o l i s t a c y j n e j postać rzeczy zmienia się o tyle, że:

1. Każdy kupiec robiący umowę ze stacyą chemiczno rolniczą z o b o w i ą z u j e się do dawania gwarancyi;
2. o m ó w i o n y m j e s t z g ó r y s p o s ó b, w j a k i b ę d ą r e g u l o w a n e k w e s t y e n i e d o t z y m a n i a g w a r a n c y i. Podstawą tego jest również umowa zawarta ze stacyą.

Lecz całe przedsięwzięcie Stacyi w kierunku kontroli wówczas tylko przyniesie rzeczywisty pożytek, jeśli strona interesowana będzie z niej odpowiednio korzystała. Dobre uorganizowanie kontroli nie powinno usypiać czujności jednostek.

Umowa fabrykanta ze stacyą i gwarancya kupca, są to środki, które tylko wówczas przyniosą pożytek, jeśli rolnicy ciągle i stale będą rzeczywiście „kontrolowali“ towar nabywany. W przeciwnym razie kupiec nauczy się lekceważyć gwarancyę, a rzeczy popłyną dalej, jak dotąd płynęły. Gwarancya będzie papierową.

Wzięcie i przesłanie próbki do stacyi jest połączone z niewielkim kłopotem, mogącym się opłacić sowicie. N. p. w Saksonii, pomimo kontroli nawozowej oddawna już zaprowadzonej, w roku zeszłym stacya Pamritz w 60% badanych wypadków wykryła mniejsze ilości od gwarantowanych, a więc obowiązujące kupca do zwrotu.

Takim jest cel i zadanie kontroli nawozowej i pasz skoncentrowanych.

Przy umiejętnem korzystaniu przyniesie ona korzyści zarówno kupującemu jak i sprzedającemu i nie wątpimy, że wszystkie fabryki i składy pójdą za przykładem tych firm, które zawarły umowę ze stacyą.

Krajowa zaś stacya doświadczalna jest całkiem świadomą odpowiedzialności, jaka obciąża jej orzeczenia i ma nadzieję, że w krótkim przeciągu czasu zasłuży sobie na zaufanie stron i interesowanych.

Przepisy kontroli nawozów sztucznych i pasz skoncentrowanych dotyczące, według regulaminu krajowej stacyi doświadczalnej w Dublanach, zatwierdzone przez Wysoki Wydział Krajowy z d. 20/VII 1895.

§. 6. W celu umożliwienia zarówno kupującemu jak i sprzedającemu oparcia handlu nawozów sztucznych i pasz skoncentrowanych na zawartości pożytecznych składników, stacya zawiera stałe umowy z fabrykami i składami, na zasadzie których dana firma dobrowolnie poddaje wszystkie sprzedawane przez siebie nawozy i pasze kontroli stacyi chemiczno rolniczej w Dublanach i przez odpowiednią opłatę umożliwia odbiorcom bezpłatne korzystanie z usług stacyi.

A) Firma poddająca swe produkty kontroli stacyi obowiązuje się:

§. 7. Towar, sprzedawany wprost lub za pośrednictwem agentów, nazywać zgodnie z rzeczywistem pochodzeniem i zawartością i dawać ściśle określoną jedną liczbą gwarancyę co do:

a) zawartości pokarmów roślinnych w nawozach sztucznych,

b) miałkości tych nawozów sztucznych, przy których skuteczność jest zależna od miałkości,

c) rozpuszczalności pokarmów roślinnych przy żużlach Thomasa, superfosfatach, i t. p.

d) części pożywnych przy paszach.

Oprócz tego faktura zawierać powinna: cenę jednostki wagowej każdego gwarantowanego składnika, według której następuje obliczenie, jeśli stacya wykryje mniejszą zawartość od gwarantowanej, oraz warunki, przy jakich odbiorca ma prawo do bezpłatnej oceny w stacyi chemiczno rolniczej w Dublanach.

§. 8. W razie wykrycia przez stacyę mniejszych ilości pożytecznych składników, niż gwarantowanem było, firma obowiązuje się zwrócić kupującemu odpowiednią część zapłaty według obrachunku, przyjmując za podstawę ilość gwarantowaną i cenę pojedynczych składników według faktury.

§. 9. Ilość jednego składnika paszy albo nawozu, większa nad gwarantowaną przez firmę, może równoważyć do pewnego stopnia zawartość innego składnika mniejszą od gwarantowanej. Mianowicie:

a) p r z y n a w o z a c h może być zastąpiony w ten sposób najwyżej 0·5% kwasu fosforowego łatwo rozpuszczalnego; 1% kwasu fosforowego trudno rozpuszczalnego lub potasu; 0·25% azotu.

Przy wszelakich nawozach nabywca nie ma prawa żądać odszkodowania ze strony sprzedającego, jeśli wykryty brak do ilości gwarantowanej nie przenosi 0·4% przy potasie i kwasie fosforowym trudno i łatwo rozpuszczalnym, 0·2% przy azocie.

W razie, jeśli wykryty brak do ilości gwarantowanych, wynosi więcej nad 0·4% przy potasie i kwasie fosforowym, a 0·2% przy azocie, to sprzedający obowiązanym jest do zwrócenia zapłaty za całkowitą brakującą ilość.

b) p r z y p a s z a c h s k o n c e n t r o w a n y c h tłuszcz może być zastąpiony do wysokości 1% ogólnej jego zawartości w danej paszy, jeśli ta nie przenosi 10% wogóle; do wysokości 2%, jeśli zawartość tłuszczu jest wyższą. Ciała białkowate mogą być zastąpione do 10% ich ogólnej zawartości w paszy, najwyżej jednak do 3% z gwarantowanej ilości.

Węglowodany i części wyciągowe mogą być zastąpione do 5% z gwarantowanej ilości. Nabywca nie ma prawa do odszkodowania ze strony sprzedającego, jeśli wykryty przez stacyę brak do gwarantowanych ilości nie przenosi 1½% przy ciałach białkowatych, 0·5% przy tłuszczu, 3% przy węglowodanach.

W razie, jeśli wykryty przez stacyę brak do gwarantowanych ilości wynosi 1½% przy ciałach białkowatych, 0·5% przy tłuszczu i 3% przy węglowodanach i ciałach wyciągowych, to sprzedający obowiązanym jest do zwrócenia należytości za całkowitą brakującą ilość.

§. 10. Przy obrachowaniu na zasadzie §. 9. przyjmuje się za podstawę cen jednostki wagowej każdego składnika pożytecznego, podaną w cennikach firmy i fakturze. Tłuszcz i białko przyjmuje się pieniężnie za równowartościowe.

§. 11. Jeśli dostarczony przez firmę nawóz lub pasza okażą się zepsutemi, ze szkodliwemi przymieszkami, lub też nie będące tem co oznacza ich nazwa, sprzedający obowiązuje się towar odebrać ze zwrotem ztąd wynikłych kosztów.

B) Krajowa stacya chemiczno rolnicza w Dublanach, obowiązaną jest wobec firmy kontrolowanej:

§. 12. *a)* ogłaszać przynajmniej raz do roku w pismach, że dana firma zawarła umowę co do kontroli ze stacyą;

b) badać na gwarantowane składniki na żądanie odbiorców pasze i nawozy dostarczane przez firmę, jeśli próbka została wziętą według przepisu i dołączoną stacyi wraz z protokołem jej pobrania, na następujących warunkach:

1⁰ Albo za opłatą pewnej ryczałtowej sumy przez firmę, lub stałej opłaty od cetnara sprzedanego przez firmę nawozu. Wówczas odbiorca ma prawo do bezpłatnej oceny ze stacyi.

2⁰ Albo za opłatą taksy stacyjnej ze zniżką 25% od każdej wykonanej oceny towaru sprzedanego przez firmę i z zagwarantowaniem przez firmę pewnej minimalnej rocznej opłaty na rzecz stacyi.

c) Ocena chemiczna w stacyi winna być uskutecznioną w przeciągu dwóch tygodni po odebraniu próbki. Jeśli to jest niemożliwem ze względu na inne zajęcia stacyi, zarówno odbiorca jak i sprzedający, winni być o tem uwiadomieni.

d) O rezultacie rozbioru stacya zawiadamia jednocześnie sprzedającego i odbiorcę.

e) Stacya przeprowadza ocenę chemiczną i obrachunki według metod i przepisów przyjętych przez Związek niemieckich stacyj doświadczalnych (Verband deutscher Versuchsstationen) i c. k. stacyę doświadczalną w Wiedniu.

Reklamacye.

§. 13. Gdyby która ze stron miała co do zarzucenia wynikowi badań stacyi, obowiązaną jest zwrócić się do niej najpóźniej do dnia 8-go, włącznie po odebraniu z poczty wyniku. Stacya zarządza wówczas bezzwłocznie powtórny rozbiór bezpłatny, jeśli pierwszy się okaże błędnym, opłatny według taksy, jeśli się nim nie okaże, stosując się do przepisów niemieckich stacyj doświadczalnych (Verband deutscher Versuchsstationen). W kwestyach spornych stacya uznaje jedynie orzeczenia jednej z następujących instytucyj:

1) c. k. stacyi doświadczalnej w Wiedniu,

2) stacyi doświadczalnej w Pommritz,

3) stacyi doświadczalnej w Halli nad Salą.

Adres stacyi.

Wszystkie przesyłki należy adresować:

Krajowa stacya chemiczno rolnicza w Dublanach pod Lwowem.

Józef Mikułowski-Pomorski.

ROZMAITOŚCI.

Program wystawy jęczmienia podczas V. wystawy bydła zarodowego i użytkowego w Wiedniu: 1) Międzynarodowa wystawa jęczmienia odbędzie się od 5 do 8 września 1895 w c. k. Praterze. 2) Zadaniem wystawy jest danie obrazu produkcyi jęczmienia w różnych okolicach Austryo-Węgier itd. 3) Wystawiać mogą i handlarze, ale premiowani będą tylko producenci. 4) Sądem zajmie się komisya jurorów, od której niema odwołania. 5) Zgłaszać się można do 1 sierpnia b. r. w sekretaryacie c. k. Towarzystwa rolniczego w Wiedniu (Herrengasse 13). Zgłoszenia nadsyłane być muszą na blankietach dostarczanych przez sekretaryat, który dołącza oprócz tego kwestyonaryusz. Zgłoszenia bez nadesłania wypełnionych pytań kwestyonaryusza nie będą uwzględniane. Jako ostatni termin nadsyłki ustanowiono dzień 15 sierpnia. 6) Za miejsce na woreczek 5-kilogramowy opłaca się 1 zł. To są tylko ogólne punkta, szczegóły zaś podane są w programie, który na żądanie przesyła sekretaryat Towarzystwa rolniczego wiedeńskiego.

Szwajcarska rolnicza wystawa w Bern odbywać się będzie od dnia 13 do 22 września b. r. Obejmować będzie dział naukowy i wystawy specyalne koni, bydła rogatego, owiec, świń, królików, ptactwa domowego i pszczół, oprócz tego będą wystawione ziemiopłody rolnicze, ogrodnicze i sadownicze, maszyny i narzędzia rolnicze; do działu maszyn i narzędzi rolniczych i mleczarskich dopuszczeni będą i zagraniczni fabrykanci.

Baron Romaszkan darował bośniackiemu rządowi krajowemu cztery źrebięta Gydrany. Z Sarajewa donoszą, że po ośmiodniowej podróży z Horodenki do Sarajewa przybyły na miejsce zupełnie zdrowo i przydzielone zostały do tamtejszej stacyi rolniczej w Ilidże. Nie pierwszy to podarunek barona Romaszkana, już bowiem w r. 1893, a następnie w r. 1894 darował rządowi w Bośni kilka swoich owiec, otrzymanych przez krzyżowanie angielskich Hamshire z włoskiemi owcami.

Wywóz jaj z Rosyi do Europy. „Handels Museum" zaznacza olbrzymi rozwój wywozu jaj z Rosyi do Europy zachodniej. Eksport ten wziął początek trzydzieści lat temu w postaci niemieckich zakupów do Austryi. Teraz wywozi się rocznie od 10 do 11 tysięcy wagonów za sumę przeszło 25 milionów rubli. Pierwiastkowo jaja dostarczane były jedynie z pogranicznych gubernij i przeważnie z Polski, w ostatnich czasach zbierane są olbrzymie partye jaj na wywóz zagraniczny i z środkowej Rosyi. Głównymi konsumentami wywożonych z Rosyi jaj są Niemcy, Dania, Holandya, Anglia i nawet północno-amerykańskie Stany Zjednoczone. Ceny ustanawiają przeważnie Niemcy, przyczem daje się zauważyć wielka w nich chwiejność, skutkiem tego, że w tej gałęzi handlu nader czynny udział przyjmuje spekulacya.

Krajowa wyższa szkoła rolnicza w Dublanach. Zapisy do krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach rozpoczynają się w bieżącym roku dnia 10 września; początek kursu 23 września. Kurs w Dublanach jest trzyletnim, opartym z jednej strony o bardzo bogate zbiory i pracownie naukowe, ogród botaniczny, pole i stacye doświadczalne, z drugiej strony o folwark z wzorowem gospodarstwem i oborą, gorzelnią, cegielnią z wyrobem drenów, eksploatacyą torfu i t. p. Warunki przyjęcia: egzamin dojrzałości w wyższem gimnazyum, lub w wyższej szkole realnej; ci zaś, którzy bez egzaminu ukończyli jakiś wyższy zakład naukowy, muszą się poddać egzaminowi wstępnemu.

Potrzebne dokumenta przy wpisie: metryka dowodząca, że kandydat ukończył 18 rok życia, świadectwa szkolne i egzamin dojrzałości, świadectwo moralności za czas od wystąpienia ze szkoły, świadectwo zdrowia, potwierdzone przez lekarza zakładowego, w razie posiadania praktyki rolniczej świadectwa z tejże, która przynajmniej jednoroczna przed wejściem do szkoły jest wielce pożądaną.

Wszyscy uczniowie bez wyjątku obowiązani są mieszkać w domu zakładowym. Całe utrzymanie wraz z opłatą szkolną i umundurowaniem wynosi rocznie 655 złr. Dwanaście miejsc jest zupełnie bezpłatnych.

Uczniowie III. roku mogą być uwolnieni od obowiązku noszenia mundurów. Liczne stypendya w kwocie od 100—300 złr. rocznie, ułatwiają uczniom pilnym a niezamożnym pobyt w szkole tutejszej. Stypendya mogą być nadawane nowo wstępującym uczniom dopiero w II. półroczu, miejsca funduszowe już w pierwszem.

Ci, którzy się chcą ubiegać o miejsce bezpłatne, winni wnieść najdalej do 9 września podania należycie udokumentowane na ręce dyrekcyi krajowych szkół rolniczych w Dublanach, która również udziela wszelkich bliższych wyjaśnień.

Projekt zaprowadzenia monopolu spirytusowego we Francyi odrzuciła izba francuska; jakoś nie ma szczęścia monopol spirytusowy w Europie.

Środek na biegunkę u cieląt. Pan Stan. Hulewicz potwierdza w num. 25 „Poradnika Gospodarskiego“ skuteczność środka, podanego w num. 10 „Ziemianina“ przeciw biegunce u cieląt, pisząc co następuje:

„Przed niedawnym czasem wyczytałem w „Ziemianinie“, że na dysenteryę u cieląt, ma być dobrem lekarstwem b e d ł k a (grzybek), wyrastająca na chorem drzewie śliwkowem. Wyczytawszy to, rozśmiałem się sceptycznie i pomyślałem sobie: tak samo chyba toczyć będzie ta bedłka organizm zwierzęcy, jak toczy drzewo. Mimo to, podobnie jak opuszczony od lekarzy chory ucieka się do szarlatanów i „mądrych“ bab, tak i ja zdecydowałem się użyć tej bedłki. Przebieg choroby i sposób leczenia był następujący: Cielę od pierwszej chwili ulężenia nie chciało ssać. Drugiego i trzeciego dnia mocno bokami robiło i trochę kaszlało. Czwartego dnia spostrzegłem biegungę w całym przebiegu. Wydzieliny były bardzo zaflegmione. Pacyent miał wielkie parcie. Aż dotąd, jako stracony, nie był niczem leczony. Po dostrzeżeniu biegunki, dałem mu $^1/_2$ łyżki ususzonej i utartej bedłki z $^1/_4$ l. mleka. Cielę po trzech godzinach podniosło się na nogi samo bez żadnej pomocy. W 6 godzin po pierwszej dawce, dostało po raz drugi $^1/_2$ łyżki tegoż proszku. Piątego dnia po ulężeniu, a na drugi dzień po ostatniej dawce lekarstwa, cielę znów samo wstało i poczęło ssać krowę. W dwa tygodnie później zostało sprzedane rzeźnikowi za 27 marek.

Następnie miałem więcej przypadków takiej biegunki i za każdym razem doświadczyłem po tej bedłce jaknajlepszego skutku. Czy podobna bedłka z innego drzewa tak samoby działała i czyby się nie dała zastosować i u innych zwierząt, a może i u ludzi, tego nie wiem. Wartoby było, aby uczony świat medyczny tę kwestyę zbadał.

Mięta pieprzowa. W Anglii daje się uczuwać brak mięty pieprzowej, zakupywanej do aptek. Mięta pieprzowa. z powodu właściwości klimatycznych, źle w Anglii obradza. Wobec tego ajenci specyalni zakupują miętę za granicą. W r. z. poczyniono znaczne zakupy w Warszawie. Ajenci jednak widocznie źle byli obznajomieni z gałęzią handlu aptekarskiego. Zakupywano bowiem miętę od włościan. Włościanie zaś nie sprzedają mięty pieprzowej, której wcale nie plantują, lecz dziką, która do celów aptecznych nie jest przydatna. W r. b. na potrzeby Anglii będą również poczynione znaczniejsze jeszcze zakupy; tym razem jednak ajenci będą nabywali miętę od obywateli ziemskich, posiadających plantacye mięty pieprzowej. Plantacyj takich jest w kraju kilka. Jedna z największych plantacyj znajduje się w majątku Wytyczno, gub. Siedleckiej, będącym własnością p. Wincentego Karpińskiego.

Jak ostrożnie należy się obchodzić ze światłem w miejscach, w których się pary spirytusowe w większych ilościach gromadzą, uczy wypadek, jaki miał miejsce w Zaleszczykach przed dwoma tygodniami. W urzędzie cechowniczym, przy ponownym przemiarze beczki transportowej na spirytus, jeden z funkcyonaryuszów urzędu cechowniczego, zbliżył się z płonącą świecą do otworu beczki, poczem nastąpił wybuch tak gwałtowny, że beczka okuta 12 żelaznemi obręczami, rozleciała się na drobne kawałki, a dom, w którym się urząd znajduje, zatrząsł się w podwalinach. Troje ludzi zostało przy tem pokaleczonych; jednemu z nich złamał odłam beczki rękę, a całe ciało zostało straszliwie poranione.

Użycie wody tytoniowej przeciw pasożytom. Ministerstwo rolnictwa wydało świeżo odezwę, w której zwraca uwagę rolników i Towarzystw rolniczych na skuteczność użycia wyciągu tytoniowego w celu niszczenia zwierzęcych i niektórych roślinnych pasożytów. Wyciąg tytoniowy, uzyskany przez odparowanie wody,

która pozostaje po moczeniu liści tytoniu Virginia i Kentukky, może być używanym albo bezpośrednio przy ponownem rozcieńczeniu go wodą, albo też przez dodanie do gnojówki. Pytanie co do procentowej zawartości ekstraktu, w jakiej go używać należy, zawisłem jest od rodzaju pasożytów lub szkodników, których pozbyć się pragniemy. Wogóle wszelkie tak zwane aphidy i acaridy giną już przy roztworze tytoniowym, zawierającym 0·5—1% substancyi suchej, gdy gąsienice i chrząszcze znoszą roztwory znacznie silniejsze, a stacya próbna w St. Michael oznacza je na 12—60 razowe w stosunku do ługu. Przy użyciu z gnojówką należy oczywiście dodać większą ilość wyciągu tytoniowego, gdyż pewna część jego ulegnie rozkładowi w czasie fermentu, robactwo zaś ziemne, przeciw któremu środek ten ma działać, jest przeważnie obdarzone dosyć grubą powłoką. Dlatego ten ostatni sposób użycia jest mniej korzystny. Przy niszczeniu pasożytów roślinnych, wyciąg tytoniowy może być użytecznym w takim tylko razie, jeżeli pasożyty znajdują się na powierzchni wytrwałych części roślin, w przeciwnym razie może być szkodliwym, szczególnie dla delikatniejszych ich części. Ministerstwo rolnictwa postanowiło przeprowadzić dokładne próby co do najwłaściwszego sposobu roztwarzania i użycia tego ługu, a o wynikach tych doświadczeń zawiadomi potem Towarzystwa rolnicze.

Oznajmienia.

Przedłużenie konkursu.

Centralne Towarzystwo Gospodarcze w W. Księstwie Poznańskiem **przedłuża** niniejszem konkurs na **popularny podręcznik chemii rolniczej do 31 grudnia 1895 r.**

Warunki pozostają te same, a mianowicie:

I. Praca zawierać powinna następujące działy:

1. Wstępne objaśnienia nauki chemii rolniczej w stosunku do innych nauk przyrodniczych. (Określenie znaczenia pierwiastków).
2. Skład powietrza i wpływ na przyrodę.
3. Woda i znaczenie jej w rolnictwie.
4. Skład ziemi i funkcye takowej pod względem fizykalnym i chemicznym.
5. Najważniejsze składniki roślin i wysokość zapotrzebowania tychże składników przez pojedyncze gatunki roślin.
6. Nawozy naturalne i sztuczne.
7. Potrzeby organizmu zwierzęcego pod względem jakości paszy i znaczenienie paszy naturalnej i sztucznej.

Jako dodatek:

Składniki mleka i ich znaczenie dla inwentarza.

II. Praca powinna być oryginalną, jasno i przystępnie napisaną (dla średnich klas rolniczych) i obejmować 6—8 arkuszy druku w 8 ce.

III. Praca nadesłaną być powinna do biura Zarządu Centralnego Tow. Gosp. w W. Ks. Poznańskiem w Poznaniu, plac Piotra L. 4 I. (Redakcya Ziemianina) **najpóźniej do 31 grudnia 1895.**

IV. Za najlepszą i odpowiednią pracę, uznaną przez Komisyę ad hoc wybraną przeznacza się pięćset (500) marek nagrody, przezco takowa staje się własnością Centralnego Tow. Gospodarczego.

V. Praca powinna być bezimienna, zaopatrzona w motto, umieszczone także na zamkniętej kopercie, zawierającej nazwisko autora.

Do Komisyi sędziów należą panowie: Dr. Leon Mieczkowski, jako przewodniczący, Dr. Tadeusz Szułdrzyński, Dr. Tadeusz Jackowski, Dr. Romuald Rzewuski, Dr. Edward Hulewicz i Józef Chłapowski.

Bliższych informacyi udziela przewodniczący Komisyi p. Dr. Leon Mieczkowski w Dobieszewicach per Amsee.

Uprasza sie wszystkie pisma polskie o powtórzenie powyzszego ogłoszenia.

Studyum rolnicze

przy c. k. Uninersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Studyum rolnicze przy c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie ma za główne zadanie dostarczyć przyszłym rolnikom sposobności do przyswojenia sobie gruntownego wykształcenia naukowego ogólnego i zawodowego, tak niezbędnego w dzisiejszych trudnych dla rolnictwa warunkach.

Kurs trzyletni. Obok wykładów teoretycznych z zakresu nauk przyrodniczych, fachowo-rolniczych i prawniczo-społecznych, ćwiczenia praktyczne w pracowniach uniwersyteckich i na polu doświadczalnem. W lecie w każdym tygodniu, w zimie od czasu do czasu wycieczki do bliższych i dalszych gospodarstw pod przewodnictwem profesorów.

Początek roku szkolnego dnia 1 października. Wpisy od 23 września do 8 października.

Program obejmujący plan naukowy i ważniejsze przepisy dotyczące warunków przyjęcia, porządku nauk i t. d. oraz rozkład godzin wykładowych na zimowe półrocze 1895/96 można otrzymać bezpłatnie za zgłoszeniem się o to listownem do kancelaryi uniwersytetu.

Bliższych wyjaśnień udziela na żądanie Dyrekcya Studyum rolniczego (Kraków, ulica Grodzka, Collegium iuridicum.). (1-3)

KONKURS.

na stypendyum cesarskie w szkole rolniczej Francisco-Josephinum w Mődling.

Z początkiem roku szkolnego 1895/96 jest do udzielenia z kasy prywatnej Jego c. i k. Mości stypendyum imienia Najjaśniejszej Pani dla szkoły rolniczej Francisco-Josephinum w Mödling, w kwocie 250 złr.

Chcący starać się o to stypendyum mają wnieść podanie swoje wraz z żądanymi załącznikami najpóźniej w dniu 31 sierpnia r. 1895 do Dyrekcyi Francisco-Josefinum w Mödling, która udziela także programy tego Instytutu.

Do przyjęcia do tej szkoły wymaganem jest:

1) przyzwolenie pisemne rodziców lub opiekunów;
2) wiek przynajmniej 16-letni;
3) dowody takiego przynajmniej wykształcenia przygotowawczego, jakie nabyć można w cztetech niższych klasach średnich szkół publicznych.

Bardzo pożądanem jest świadectwo z odbytej praktyki gospodarczej.

Stypendyści nie są uwolnieni od uiszczenia należytości szkolnej.

Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Wiedeń, 17 lipca 1895.

---

do L. 61.751/95.

OGŁOSZENIE.

Aby hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników, odbędą się w Galicyi jarmarki na remonty w jesieni 1895 w następujących terminach i miejscowościach:

dnia	11	września	w Tarnopolu
„	13	„	w Brodach
„	15	„	w Mościskach
„	17	„	w Jaśle
„	18	„	w Nowym Sączu
„	20	„	w Wadowicach
„	22	„	w Oświęcimie
„	24	„	w Bochni
„	25	„	w Tarnowie
„	27	„	w Mielcu
„	29	„	w Stryju
„	1	października	w Kołomyi
„	10	„	w Czortkowie
„	12	„	w Ludwipolu
„	14	„	w Monasterzyskach.

Na tych jarmarkach będą zakupywane remonty dla kawaleryi, konie pociągowe dla artyleryi i konie zdolne do chowu w zakładach dla remont.

Remonty dla kawaleryi i konie pociągowe dla artyleryi muszą mieć ukończony 4-ty rok życia, a nie powinny przekraczać 7-go roku życia. Remonty dla kawaleryi muszą mierzyć najmniej 158 cm., konie pociągowe 161 cm. wysokości.

Przeciętną cenę zakupna koni pociągowych dla artyleryi ustanawia się w kwocie 350 złr. w. a., koni zaś obydwóch innych kategoryj w kwocie 325 złr. w. a.

Zakupno remont uskutecznia c. i k. major p. Józef Wolff z pułku Dragonów Arcyksięcia Albrechta Nr. 9.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27 lipca 1895.

Ogłoszenia.

60-ciokrotny plon ziarna

według urzędowego potwierdzenia wydało w uprawie polowej

BAHLSEN'A ZBOŻE OZIME.

W Austro-Węg., Niemczech i Rosyi **prawnie chronione** Bahlsena kultury zbożowe. Własności tychże;

Oszczędność w zasiewie. Do uprawy tylko $^1/_3$—$^1/_2$ tej ilości, jakiej potrzeba z innego gatunku zboża.

Odporność, olbrzymi **rozrost** (20—50 ździebeł z jednego ziarna. **Plon** nawet w górach 30-tokrotny, w normalnych stosunkach ponad 60-ciokrotny.

Bliższy opis mojego **żyta „Triumph" i „Imperial", pszenicy, jęczmienia** (premiow. 2000 koron) w moim katalogu jesiennym **(gratis i franko).**

Tysiączne uznania są u mnie do przeglądu.

Rady i wskazówki we wszystkich sprawach zawodowych

Ostrzeżenie. Oryginalne ziarno do siewu mojej hodowli jest **tylko u mnie jako** hodowcy do nabycia. **Wszelkie inne** zasiewy, które pod mojem nazwiskiem przychodzą w obrocie handlowym, albo nie mają nic wspólnego z mojem uznanem zbożem do siewu, albo też są w najlepszym razie tylko **naśladownictwem** oryginalnej uprawy tegoż.

Kultury zbożowe Ernesta Bahlsena, firma kontrolna.
Kraków, ul. Pańska, 9. (1-5)

Adr. telegr.: Bahlsen Kraków, albo Bahlsen Praga.

Do sprzedania każdego czasu
FOLWARK

pod Krakowem, wraz z inwentarzem żywym i martwym. — Bliższa wiadomość w Administracyi „Tygodnika rolniczego". 41-0

Rządca ekonomiczny (11-0)

w służbie, kawaler, 38 lat mający, katolik, władający językiem polskim i niemieckim, energiczny, z 20-letnią praktyką, przez 16 lat zarządca wielkiego majątku, słynnego z nadzwyczaj wzorowego gospodarstwa w Śląsku austr., najlepiej polecony, pragnie zmienić posadę.

Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności **Józef Kunc,** nauczyciel **w Dolnych Błędowicach,** Śląsk austr.

Zarząd dóbr Łukowica

poleca do siewu najplenniejszą odmianę

żyta floryańskiego . .	**8** złr.	
Imperial (Bahlsen) . .	**8** złr.	**50** ct.
pszenicę ostkę	**8** „	**50** „

za 100 kilogramów z workiem, loco stacya **Limanowa** lub **Nowy Sącz.** (1-2)

EKONOM

ewentualnie rządca poszukuje posady od 1 października lub nawet wcześniej. Dobre polecenia. Warunki skromne. — Adres: **L. Juszczyński, Zarząd dóbr Borowa** o. p. **Czermin.**

Zarząd dóbr Grodkowice

p. Niepołomice

poleca do siewu:

Rzepak górski Thuryngia bardzo wytrzymały i plenny . . . . . . złr. 13
Rzepak krzewisty . . . . . . „ 12
„ „ **szląski** (Kohlraps) . . . . „ 12
Żyto Imperial (Bahlsen) . . . . . „ 9·50
Pszenicę gółkę regenerowaną w Grodkowicach w roku 1894 . . „ 12
Pszenicę gółkę regenerowaną „ 10·50
„ **ostkę** „ . . „ 10

Przy najlepszem wyczyszczeniu za 100 kg. z workiem stacya Kłaj. (3-5)

Zarząd dóbr JWnych hr. Potockich

w Mędrzychowie, poczta **Bolesław,**

ma na sprzedaż **dwa ogiery** rasy Percheron, jeden szpakowaty, drugi biały, w wieku 9 i 10 lat, miary 15½ i 16 — Nabywca raczy się zgłosić pod wyż wspomnianym adresem. (2-3)

!!! Żużle Thomasa !!!

są według zdania rutynowanych agronomów lepsze od superfosfatów, jeżeli posiadają właściwość

wysokiej rozpuszczalności cytratowej.

Ze względu na wyjątkowe ceny, jakie fabryki mojemu domowi podają, dostarczam prawdziwe, czyste (bez domieszek) żużle Thomasa pod gwarancyą za

75—85% rozpuszczalności cytratowej

(z 5% różnicą) 75—80% miału i za 17—23% kwasu fosforowego (poddając je kontroli stacyi doświadczalnej w Wiedniu i Czernichowie) jak następuje:

przy 17% kwasu fosforowego po złr. 3·55
„ 18% „ „ „ „ 3·85
„ 19% „ „ „ „ 4·05
„ 20% „ „ „ „ 4·15
„ 21% „ „ „ „ 4·25

za 100 kg. włącznie opakowanie, brutto, loco Oświęcim płatne loco Kraków per netto kasa lub według umowy 3—6 miesięczny kredyt.

Przy zamówieniach wagonowych służę ofertą specyalną. Ostrzegam od zakupna Tomasówki bez gwarancyi za rozpuszczalność cytratową sprawdzoną według metody prof. P. Wagnera.

Wszelkie inne nawozy sztuczne po cenach fabrycznych według szczegółowej umowy

ERNEST BAHLSEN

Dom rolniczo-produkcyjno-handlowy. (Firma kontrolna)

Kraków, ul. Pańska, 9.

Ze względu na moje kilkudziesięcioletnie stosunki handlowe z najsławniejszemi fabrykami maszyn rolniczych, dalej ze względu, że te fabryki szczególnie tylko w pewnym kierunku wyroby specyalne posiadają, polecam i dostarczam

maszyny i narzędzia rolnicze

wprawdzie z różnych fabryk, ale dlatego **stosownie do rodzaju żądanej maszyny w jak najlepszej jakości i wykonaniu,** po cenach fabrycznych i za spłatą ratami. Oferty na życzenie. (3-5)

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Ceny produktów w złr. za 100 kg.

	Kraków z dnia 6/8			Tarnów z dnia 2/8			Rzeszów z dnia			Lwów z dnia 2/8			Wiedeń z dnia 2/8		
	od	do	przeciętnie	od	do	przeciętnie	od	do	przeciętnie	od	do		od	do	
Pszenica	6 95	7·45	—·—	7·50	7·75	—·—	—·—	—·—	—·—	6·25	6·50	nowa	7·—	7 60	—·—
Zyto	5·75	6·50	—·—	6·20	6 50	—·—	—·—	—·—	—·—	5·—	5·50	nowe	5·80	6·25	—·—
Jęczmień	5 55	5·75	—·—	6·25	6 50	—·—	—·—	—·—	—·—	6·—	6·40	stary	5 90	6·30	—·—
Owies	6·60	7·20	—·—	6·20	6·40	—·—	—·—	—·—	—·—	4·25	4·50	nowy	6·85	7·10	—·—
Groch	7·—	10·—	—·—	7·—	9·—	—·—	—·—	—·—	—·—	6 50	9·—	stary	—·—	—·—	—·—
Fasola	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Bobik	—·—	—·—	—·—	5·—	5 50	—·—	—·—	—·—	—·—	5 —	5·25	—·—	—·—	—·—	—·—
Wyka	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	5·—	5·25	—·—	—·—	—·—	—·—
Tatarka	7·—	8·—	—·—	8·—	8 50	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Proso	6·—	7·—	—·—	5·50	6·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Jagły	11·—	13·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Kukurudza	—·—	—·—	—·—	7 60	8·20	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	6 30	6·40	—·—
Rzepak	—·—	—·—	—·—	9·—	9 50	—·—	—·—	—·—	—·—	8·25	8·50	nowy	9·90	9 95	świeży
Chmiel . za 56 kg.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	50·—	85·—	—·—
Koniczyna n. czerw. .	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Konicz. nas. biała .	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Konicz. nas. szwedzka	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Siano z łąk	2·—	3·—	—·—	1 80	2·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	2·—	3 80	—·—
Siano z koniczyny .	3·20	3·40	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	2·—	3·—	—·—
Słoma	2·80	3·—	—·—	1 60	1·80	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	1·80	2·50	—·—
Kartofle hektolitr .	1·80	2·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Okowita 75—95° .	60·—	80·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
„ kont. . . .	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	16 90	17 10	—·—
Masło	—·80	—·90	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—

Odpowiedzialny redaktor i wydawca Alfons Lippoman. W drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.